

# Problem ludzkiej wolności w tradycyjnym modelu małżeństwa sakramentalnego

*The human liberty problem in traditional model of sacramental marriage*

Dawid Mielnik, *Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II*

**Typ artykułu:** oryginalny artykuł naukowy.

**Źródło finansowania badań i artykułu:** środki własne Autora.

**Cytowanie:** Mielnik D., (2018) *Problem ludzkiej wolności w tradycyjnym modelu małżeństwa sakramentalnego*, „Rynek-Społeczeństwo-Kultura” nr specjalny (31)/2018, s. 47-52, <https://kwartalnikrsk.pl/Artykuły/RSK-Specjalny-2018/RSK-Specjalny-2018-Mielnik-Problem-ludzkiej-wolności-w-tradycyjnym-mode-lu-malzenstwa-sakramentalnego.pdf>

STRESZCZENIE

Celem niniejszej pracy jest próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy można mówić o naruszeniu wolności kobiety w kontekście trzeciego celu małżeństwa sakramentalnego i obowiązku jej podporządkowania się mężowi. Realizacja celu pracy jest możliwa dzięki analizie tradycyjnie wyróżnianych celów małżeństwa sakramentalnego. Opracowanie zostało podzielone na trzy części. Najpierw przybliżono główne koncepcje małżeństw katolickich. Następnie przeanalizowano tradycyjnie wyróżniane cele małżeństw sakramentalnych oraz obowiązek posłuszeństwa żony. Wreszcie w części trzeciej osadzono trzeci cel małżeństwa w kontekście życia społecznego oraz kategorii wolności. W świetle przeprowadzonych analiz należy stwierdzić, że tradycyjne katolickie nauczanie na temat małżeństwa nie naruszało wolności kobiety, ponieważ ta zawierała małżeństwo w sposób dobrowolny, godząc się jednocześnie na wynikające stąd obowiązki.

**Słowa kluczowe:** wolność, małżeństwo, współżycie, obowiązek, prawo.

ABSTRACT

The main purpose of the paper is an attempt of answering the question, if we can say about woman's free will violation in the context of the third sacramental marriage purpose and the obligation of her subordination. The paper purpose realization was possible thanks to analysis of traditional sacramental marriage purposes. The paper was divided into three parts. In the first one the main concepts of catholic marriage were presented. In the next one three sacramental marriage purposes and subordination obligatory were analyzed. In the third one the third purpose of marriage was implanted in the context of and social life and liberty. On the basis of the analysis it should be claimed that in the traditional catholic teaching the woman free will was not violated because she conformed matrimonial obligations voluntarily.

**Keywords:** liberty, marriage, having sex, duty, right.

## Wstęp

Niekiedy podczas różnych dysput o charakterze religijnym można się spotkać z zarzutem, że w tradycyjnej teologii katolickiej kobieta nie była traktowana na miarę jej ludzkiej godności, ponieważ po zawarciu związku małżeńskiego była ona zobligowana do posłuszeństwa mężowi oraz do zaspokajania jego oczekiwań seksualnych<sup>1</sup>. Adherenci słuszności tego zarzutu utrzymują, że takie postawienie sprawy ograniczało, a nawet niszczyło wolność kobiety, ponieważ ta była zmuszona do zachowań, na które po prostu w danej chwili mogła nie mieć ochoty. Owo napięcie wzmacniał dodatkowo fakt, że według nauczania niektórych katolickich teologów reprezentujących nauczanie przedsoborowe odmowa współżycia obwarowana była ciężarem grzechu śmiertelnego (Szydłowski 2019), a zatem z perspektywy religijnej nakładała na osobę bardzo poważne obciążenie sumienia. Niemalże w sposób naturalny w zarysowanym powyżej kontekście pojawić się może pytanie: czy w takim razie wolność kobiety rzeczywiście była naruszana, a ona sama traktowana w sposób przedmiotowy? Celem niniejszego opracowania będzie próba ustosunkowania się do postawionego powyżej pytania<sup>2</sup>. Realizacja celu pracy będzie możliwa dzięki przeanalizowaniu tradycyjnie wyróżnianych celów małżeństwa sakramentalnego oraz osadzenie trzeciego z nich w kontekście jurydycznym i społecznym<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Sam autor parę razy był świadkiem takiej dyskusji.

<sup>2</sup> Należy wyakcentować, że celem niniejszej pracy nie jest ocena zasadności przedstawionego w pracy nauczania. Opracowanie będzie raczej zmierzać ku wykazaniu jego poprawności logicznej i wewnętrznej spójności.

<sup>3</sup> A zatem autor rezygnuje z aplikacji dominującego obecnie podejścia personalistycznego. Jest to jednak konieczne, żeby dobrze zrozumieć punkt widzenia zwolenników poglądu, który w niniejszej pracy jest przedstawiany – zastosowanie innych kategorii do oceny problematyki tradycyjnych małżeństw sakramentalnych byłoby anachronizmem.

Opracowanie zostanie ustrukturyzowane w trzech głównych częściach. Najpierw będzie miało miejsce skrótkowe przedstawienie kluczowych koncepcji małżeństwa katolickiego (sakramentalność, moment zawarcia, skutki). W dalszej części zostaną przeanalizowane trzy tradycyjnie wyróżniane cele małżeństwa sakramentalnego<sup>4</sup>. W tej części zostanie również pokrótce przybliżony ważny atrybut tradycyjnych małżeństw, jakim był obowiązek podporządkowania się żony mężowi. Wreszcie w części trzeciej nastąpi osadzenie trzeciego celu małżeństwa w kontekście wolności i szeroko rozumianego życia społecznego.

## Sakramentalność, moment zawarcia i skutki

Zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego sformułowanym wyraźnie na soborze trydenckim w XVI wieku, naturalny związek małżeński mężczyzny i kobiety został przez Chrystusa podniesiony do godności sakramentalnej. Sobór nie orzekł jednak, kiedy dokładnie się to stało, stąd wśród teologów pojawiły się różne próby określenia tego „momentu”. Niektórzy wskazywali na uczestnictwo Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej, inni – na rozmowę Chrystusa z faryzeuszami w sprawie listów rozwodowych, jeszcze inni natomiast, odchodząc od próby wskazania konkretnego wydarzenia biblijnego, odwoływali się do bardziej ogólnych koncepcji założenia Kościoła bądź zawarcia nowego przymierza (Rychlicki 2006: 1067). Zgodnie z tradycyjnym nauczaniem katolickim, jak to ma miejsce w przypadku każdego sakramentu,

<sup>4</sup> Ze względu na inny cel badawczy niniejszego opracowania przywołane zostaną jedynie wybrane, reprezentatywne koncepcje sformułowane przez znaczących teologów katolickich na przestrzeni lat. Kryterium doboru będzie okres przed II soborem watykańskim, ponieważ właśnie od tego czasu w oficjalnych dokumentach kościelnych małżeństwo zaczęło być przedstawiane w nowym świetle, z pominięciem niektórych tradycyjnych elementów.

tak samo również i w odniesieniu do małżeństwa, sakrament tworzy materia oraz forma. Materią są osoby zamierzające zawrzeć związek małżeński, a ściślej mówiąc – ich wola zawarcia związku małżeńskiego (Lempa 2013: 202)<sup>5</sup>. Formą sakramentu jest tzw. przysięga małżeńska wypowiedziana kolejno przez narzeczonych<sup>6</sup>. Zgodnie z nauką katolicką szafarzami sakramentu są, zależnie od obrządku, sami narzeczeni bądź kapłan: w przypadku obrządku łacińskiego przyjmowane jest sprawowanie sakramentu przez narzeczonych, w odniesieniu do zawierania małżeństwa w rycie wschodnim przyjmuje się, że jego szafarzem jest kapłan (biskup lub prezbiter) (Pelica 2010: 114)<sup>7</sup>. Ponieważ zawarcie związku małżeńskiego jest przez teologię katolicką rozumiane jako aktualizacja jednego z siedmiu sakramentów, stąd temu aktowi przypisywane jest sprowadzenie ściśle określonych skutków, których beneficjentami są nowożeńcy (Sarmiento 2002: 225). Jednym z owych skutków jest udzielenie łaski sakramentalnej, na mocy której nowożeńcy zostają włączeni w oblubieńczą relację Chrystusa i Kościoła, a ich małżeństwo jest widzialnym odbiciem owej relacji. Ponieważ zaś relacja Chrystusa i Kościoła jest trwała oraz nierozzerwalna, to na mocy wspomnianej zależności również relacja małżeńska z perspektywy katolickiej nie może zostać zerwana inaczej niż przez śmierć jednego z małżonków. Łaska sakramentalna udoskonala naturalną miłość małżeńską, podnosząc ją niejako na wyższy poziom relacji, oraz udziela nadprzyrodzonej pomocy w wypełnianiu wszelkich obowiązków wynikających z zawartego związku małżeńskiego (*Mały katechizm* 1871: 15).

### Cele małżeństwa sakramentalnego

Pierwszym i podstawowym źródłem nauczania o celach małżeństwa sakramentalnego są teksty skryptyurystyczne, zwłaszcza opisy zawarte w pierwszych dwóch rozdziałach Księgi Rodzaju (Rdz 1,27-28; 2,18.24), wypowiedzi Jezusa na temat nierozzerwalności małżeństwa (Mt 5,31-32; 19,9) oraz wypowiedzi sformułowane przez św. Pawła, zwłaszcza w jego listach skierowanych do Koryntian oraz Efezjan (1Kor 7; Ef 5,21-33). Właśnie opierając się na tych tekstach, Ojcowie Kościoła rozwinęli naukę o celach i zadaniach stojących przed osobami zamierzającymi zawrzeć sakramentalny związek małżeński, a z kolei nauczanie Ojców Kościoła było podstawą dla wytworzenia się w późniejszych czasach systematycznej nauki Kościoła katolickiego na ten temat. W tradycyjnej nauce katolickiej wyróżnia się trzy cele małżeństwa sakramentalnego, przy czym jednemu przypisuje się wartość pierwszorzędą, dwa pozostałe natomiast są drugorzędne<sup>8</sup>. Pierwszorzędnym celem małżeństwa jest zrodzenie i wychowanie potomstwa. Drugim celem jest niesienie sobie wzajemnej pomocy. Trzecim jest zaspokajanie popędu seksualnego<sup>9</sup>. Pierwszorzędny cel małżeństwa

<sup>5</sup> W tym miejscu należy zauważyć, że chodzi tu o wolę wyrażoną w odpowiednich okolicznościach (przy obecności świadków itd.), nie zaś o sam zamiar zawarcia małżeństwa, który wyrażany jest choćby przez oświadczenia i ich przyjęcie.

<sup>6</sup> Należy zaznaczyć, że wola najczęściej wyrażana jest słownie. Nie znaczy to jednak, że nie może być wyrażona w jakiś inny sposób, np. przez jakiś zewnętrzny gest, który jednak rozumie się wtedy jako czynność konwencjonalną.

<sup>7</sup> Tu warto nadmienić, że niekiedy dopuszczano również taką interpretację, że i w obrządku łacińskim to kapłan jest szafarzem sakramentu.

<sup>8</sup> Prawdopodobnie pierwszą osobą, która w wyraźny sposób wyróżniła te trzy cele, był żyjący na przełomie VI/VII wieku Izidor z Sewilli. Warto zauważyć, że sam autor przypisał te cele bezpośrednio żonie. Zob. (Isidorus Hispalensis 1830: 367).

<sup>9</sup> Nierzadko dwa drugorzędne cele łączy się w jeden obowiązek, tworząc w ten sposób cel określany jako „niesienie sobie wzajemnej pomocy”. W takim przypadku należy jednak pamiętać o zastosowanej tu synekdo-

ma swoje umocowanie we fragmencie Rdz 1,28, drugi cel – w tekście Rdz 2,18.24, trzeci zaś – w urywku 1Kor 7,9. Zanim będzie miało miejsce szczegółowe omówienie poszczególnych celów małżeństwa sakramentalnego, warto zwrócić uwagę na niemającą różnicę nauczania Kościoła na ten temat wyrażonego w tradycyjnym Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku oraz w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku. W pierwszej księdze odnośnie do celów małżeństwa znajdował się następujący zapis: „Matrimonii finis primarius est procreatio atque educatio proles: secundarius mutuuum adiutorium et remedium concupiscentiae” (‘pierwszym celem małżeństwa jest zrodzenie i wychowanie potomstwa, drugim – wzajemna pomoc i zaspokajanie (dosł. lekarstwo) pożądliwości’ – KPK 1013 §1). Tymczasem Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku ujmuje cele małżeństwa następująco: „Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu” (KPK 1055 §1). W nowej definicji wprowadzono zatem trzy znaczne zmiany. Po pierwsze, późniejszy Kodeks nie nawiązuje do trzeciego celu małżeństwa (zaspokajanie pożądliwości). Po drugie, drugi cel małżeństwa został zamieniony na dobro małżonków. Po trzecie, nowa definicja nie wprowadza już gradacji poszczególnych celów, zestawiając je na równi, a nawet w pewien sposób, przez zastosowaną kolejność, faworyzuje dobro małżonków kosztem zrodzenia i wychowania potomstwa<sup>10</sup>.

#### 1. Pierwszy cel małżeństwa: prokreacja

Biblijne podstawy pierwszorzędnego celu małżeństwa zawarte zostały w pierwszym opisie stworzenia świata. Kiedy w dniu szóstym Bóg stworzył pierwszych ludzi, pobłogosławił im w sposób szczególny, określając równocześnie ciężący na nich obowiązek przekazywania życia (Rdz 1,28). Ów obowiązek został podparty dwoma uzasadnieniami. Po pierwsze, celem prokreacji ma być zaludnienie ziemi, po drugie zaś – uczynienie jej sobie poddaną<sup>11</sup>. Warto zwrócić uwagę na to, że zalecenia dotyczące prokreacji sformułowane zostały w trybie rozkazującym, a zatem wyrażony został w nich obowiązek małżonków, a nie jedynie uprawnienie<sup>12</sup>. Innym biblijnym fragmentem przywoływanym niekiedy w kontekście próby uzasadnienia obowiązku prokreacji jest urywek zaczerpnięty z Pierwszego Listu do Tymoteusza. W piątym rozdziale tego pisma Paweł<sup>13</sup> podejmuje zagadnienie troszczenia się przez lokalny Kościół o wdowy. Apostoł podaje różne warunki, które muszą zostać spełnione przez kobiety, aby mogły uzyskać szczególną pomoc ze strony Kościoła<sup>14</sup>. Osobną kategorią kobiet wyróżnioną przez apostoła są tzw. młode wdowy, a więc takie kobiety, które owdowiały

szere – wzajemna pomoc implikuje równocześnie obowiązek zaspokajania pożądliwości seksualnej. W terminologii łacińskiej pierwszy cel małżeństwa określany jest jako *finis primarius*, drugi zaś – *finis secundarius*.

<sup>10</sup> Warto nadmienić, że Kongregacja Nauki Wiary jeszcze w latach czterdziestych wypowiedziała się negatywnie o możliwości zrównywania tych trzech celów małżeństwa. Zob. (Sacra Congregatio Officii 1944: 103). Już w dokumentach soborowych odrzucono, a w najlepszym razie przemilczano, tradycyjne katolickie rozróżnienie na cel prymarny i cele sekundarne. Zob. KK 11; KDK 50.

<sup>11</sup> „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28).

<sup>12</sup> W tekście hebrajskim użyta została forma *imperativus pluralis masculinum* w koniugacji *qal*. Dodatkowo autorytet tej wypowiedzi wzmocniony zostaje faktem, że autorzy natchnieni te słowa włożyli w usta Boga.

<sup>13</sup> Autor nie podejmuje w tej pracy skomplikowanego tematu autorstwa Pierwszego Listu do Tymoteusza.

<sup>14</sup> Warto nadmienić, że jednym z takich warunków jest wychowanie potomstwa.

stosunkowo szybko. Wyliczywszy problemy związane z młodo owdowiawiającymi kobietami, Paweł wyraża swoją wolę co do ich losu – chce on, żeby wychodziły ponownie za mąż. Zaraz potem stwierdza on, że jego wolą jest również rodzenie przez te kobiety dzieci. Chociaż wzmianka jest stosunkowo krótka i niepodparta głębszymi refleksjami apostoła, to jednak można w oparciu o kontekst wypowiedzi zakładać, że Paweł nawiązuje tu do prokreacji jako celu małżeństwa<sup>15</sup>. W średniowieczu ciekawą naukę na temat pierwszego celu małżeństwa sakramentalnego sformułował Tomasz z Akwinu w pierwszym artykule czterdziestego pierwszego zagadnienia *Sumy teologicznej* poświęconej małżeństwu. Teolog, uznając małżeństwo za rzecz naturalną<sup>16</sup>, zauważa, że podstawowym celem, w oparciu o który rozum skłania się ku zawarciu związku małżeńskiego, jest dobro potomstwa. Tomasz wyraźnie podkreśla, że obok zrodzenia potomstwa właściwym celem małżeństwa jest również odpowiednie wychowanie dzieci, co nie jest możliwe w sytuacji, gdy pomiędzy małżonkami nie istnieje więź ich wzajemnych zobowiązań powstałych podczas zawierania aktu małżeńskiego (Tomasz z Akwinu 1982: 15-16). W encyklice *Casti connubii* Pius XI, nawiązując do myśli i terminologii Augustyna, orzekł, że pierwszym i podstawowym dobrem małżeństwa jest potomstwo nazywane przez papieża „dobrodziejstwem Bożym” i „błogosławieństwem małżeństwa” (Pius XI 1930: 544). Jednocześnie papież rozwija myśl wyrażoną w przywoływanym fragmencie z Księgi Rodzaju. Zdaniem Piusa XI celem nakazu wydanego pierwszym rodzicom nie była jedynie chęć utrzymania gatunku i zaludnienia ziemi, ale potrzeba ukazania nowym ludziom wielkości Boga, żeby ci mogli Go poznać, umiłować oraz przebywać w Jego obecności po śmierci doczesnej. Dla papieża zatem w obrębie pierwszego celu małżeństwa sakramentalnego zawarty jest również obowiązek katolickiego wychowania potomstwa, żeby w ten sposób zwiększyć ilość członków Kościoła Chrystusowego, a następnie mieszkańców nieba (Pius XI 1930: 544-545; Augustinus 1865: 397). W negatywnej części encykliki poświęconej piętnowaniu różnych błędów papież przypomina, że unikanie potomstwa i podejmowanie działań mających niweczyć naturalną moc rozrodczą (np. antykoncepcja) są aktami przeciwnymi naturze i sprzeciwiają się nadrzędnemu celowi małżeństwa<sup>17</sup>. W kontekście całej tradycyjnej nauki można stwierdzić, że pierwszorzędny cel małżeństwa sakramentalnego nie jest zawężany jedynie do poczęcia i zrodzenia potomstwa. Do obowiązku małżonków należy również odpowiednie wychowanie dzieci, przez które to wychowanie należy rozumieć przekazanie potomstwu wiary i wartości katolickich (Bartczak 2012: 128). Rodzice mają zatem obowiązek ułatwienia swoim dzieciom osiągnięcia zbawienia (cel ostateczny) oraz przygotowania ich do działań służących dobru społeczności, w której żyją (cel bliższy) (Ziółkowska 2018: 49).

## 2. Drugi cel małżeństwa: wzajemna pomoc

Biblijne podstawy drugiego celu małżeństwa sakramentalnego zawarte zostały w drugim opisie stworzenia świata i człowieka. Po powołaniu do życia pierwszego człowieka i wyznaczeniu mu pracy w ogrodzie Eden Bóg uznał, że nie powinien prowadzić on samotnego życia,

dlatego zdecydował się na danie mu towarzyski, która wspierałaby go i była dla niego pomocą (Rdz 2,18)<sup>18</sup>. Warto również zauważyć, że w podsumowaniu drugiego opisu stworzenia świata autorzy umieścili komentarz obrazujący skutek zespolenia małżeńskiego: jest nim obraz jednego ciała (Rdz 2,24). Drugi cel małżeństwa został przez Tomasza wyłożony w jego *Sumie teologicznej* przy okazji omawiania problemu naturalności małżeństwa. Filozof zauważył, że rozum skłania człowieka do zawarcia związku małżeńskiego ze względu na potrzebę wzajemnej pomocy w sprawach domowych. Tomasz stwierdza bowiem, że człowiek samotny nie jest samowystarczalny i potrzebuje towarzysza, żeby zapewnić sobie wszystko, co jest potrzebne do życia i naturalnego rozwoju (Tomasz z Akwinu 1982: 15-16). Warto zatem zauważyć, że filozof związał drugi cel małżeństwa bardziej z ogniskiem domowym niż ściśle z bezpośrednią relacją pomiędzy małżonkami. W encyklice *Casti connubii* drugi cel małżeństwa sakramentalnego ściśle związany został z cnotami miłości oraz wierności. Dla papieża miłość nie obejmuje jedynie sfery biologicznej i uczuciowej, ale przede wszystkim duchową. Pius XI rozumie wzajemną pomoc również jako duchowe doskonalenie się małżonków i postępowanie w cnotach, a zatem nie ogranicza tego celu tylko i wyłącznie do aspektu zewnętrznego czy społecznego (Pius XI 1930: 546-547). W oparciu o całą tradycyjną naukę można stwierdzić, że pierwszy z drugorzędnych celów małżeństwa sakramentalnego nie jest rozumiany tylko i wyłącznie w aspekcie fizycznym. Realizacja tego celu obejmuje również zaspokajanie różnych potrzeb natury psychicznej, intelektualnej, religijnej, moralnej czy potrzebę poczucia bezpieczeństwa (Pogorzelska 2014: 427). Ze względu na odmienną płci można również mówić o wzajemnej komplementarności małżonków.

## 3. Trzeci cel małżeństwa: zaspokajanie pożądlności seksualnej

Zasadniczym tekstem skryptyurystycznym dającym biblijne podstawy dla katolickiej nauki o trzecim celu małżeństwa sakramentalnego są fragmenty 1Kor 7,2-3.9. Bliższym kontekstem tych urywków jest fragment, w którym Paweł podejmuje temat małżeństwa, o przedstawienie którego został przez adresatów poproszony. Przybliżając swoją własną opinię (wyższość dziewictwa nad małżeństwem), zauważa równocześnie, że wstępowanie w związki małżeńskie jest bezpieczniejszym rozwiązaniem, ponieważ dzięki temu człowiek chroni się przed popełnieniem rozpusty. Jednocześnie apostoł stwierdza, że dzięki instytucji małżeństwa człowiek ma możliwość „legalnego” rozładowania seksualnego<sup>19</sup>. Zapewne właśnie w oparciu o to spostrzeżenie Paweł formułuje nakaz skierowany do małżonków, aby ci oddawali sobie wzajemną powinność (1Kor 7,3)<sup>20</sup>. Zgodnie z wykładnią Augustyna, który w tym przypadku podąża za przypadkiem opisanym przez św. Pawła, współżycie tylko ze względu na zaspokojenie pożądlności seksualnej (a więc z wykluczeniem prymarnego celu małżeństwa) jest dopuszczalne, niemniej zdaniem Ojca Kościoła takie relacje mogą być jedynie tolerowane, a samo współżycie dla realizacji jedynie trzeciego celu małżeńskiego Augustyn nazywa „godnym wybaczenia grzechem”. Jego zdaniem wstrzemięźliwość seksualną można praktykować tylko za obopólną zgodą (Augustyn 1980: 57-58). Tomasz z Akwinu problematykę trzeciego celu małżeństwa sakramentalnego poruszył w artykule drugim

<sup>15</sup> „Chcę zatem żeby młodsze wychodziły za mąż, rodziły dzieci” (1Tm 5,14). W taki sam sposób wypowiedź tę rozumie Augustyn. Zob. (Augustinus 1863: 394).

<sup>16</sup> Istotne jest jednak spostrzeżenie, że Tomasz uznaje naturalność małżeństwa w sensie pośrednictwa wolnej woli, a nie w znaczeniu działania naturalnych czynników.

<sup>17</sup> Papież wyraźnie stwierdza, że tego rodzaju postępowanie jest grzechem śmiertelnym. Zob. (Pius XI 1930: 560).

<sup>18</sup> „Potem Pan Bóg rzekł: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam, uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc»” (Rdz 2,18).

<sup>19</sup> „Lecz jeśli nie potrafiliby zapanować nad sobą, niech wstępują w związki małżeńskie! Lepiej jest bowiem żyć w małżeństwie, niż płonąć” (1Kor 7,9). Por. (Gnilka 2001: 240-241).

<sup>20</sup> W tekście oryginalnym wykorzystany został czasownik w *imperativus praesentis activi* dla trzeciej osoby *singularis*.

czterdziestego dziewiątego zagadnienia *Sumy teologicznej*. Zgodnie ze sposobem kompozycji traktatu stanowisko teologa jest odpowiedzią na sformułowany wcześniej zarzut stwierdzający, że wśród dóbr małżeństwa obok wierności należało również wymienić sprawiedliwość przejawiającą się w nakazie oddawania powinności małżeńskiej. Zdaniem Tomasza przyrzeczenie małżeńskie implikuje dwa imperatywy. Z jednej strony zabrania aktów cudzołożnych (a więc zdrady małżeńskiej), z drugiej zaś nakazuje oddanie powinności małżeńskiej, a więc zobowiązuje do współżycia na życzenie współmałżonka. Co ciekawe, filozof uważa ten nakaz nawet za ważniejszy od zakazu cudzołóstwa (Tomasz z Akwinu 1982: 77). Warto podkreślić, że Tomasz wyraźnie wiąże trzeci cel małżeństwa sakramentalnego z zasadą sprawiedliwości nakazującą oddanie każdemu tego, co mu się słusznie należy (Ozorowski 2002: 90)<sup>21</sup>. W encyklice *Casti connubii* trzeci z celów małżeńskich został nadmieniony w negatywnej części dokumentu piętnującej różne ówczesne błędy<sup>22</sup>. Wspominając o szczególnych okolicznościach podejmowanego przez małżonków współżycia (starość) papież przypomniał, że oprócz swego pierwszorzędного celu małżeństwo posiada jeszcze cele drugorzędne, wśród nich konieczność uśmierzenia pożądliwości seksualnej. Pius XI za moralnie właściwe uznał każde współżycie, które jest podejmowane nawet wtedy, jeżeli jego celem z jakichś względów nie jest poczęcie dziecka. Takie stanowisko uzasadniał właśnie realizacją drugorzędного celu małżeństwa, jakim jest zaspokajanie pożądliwości (Pius XI 1930: 561). Warto jeszcze tylko nadmienić, że już w propozycjach nadsyłanych do Watykanu przed II soborem watykańskim problem trzeciego celu małżeństwa poruszany był sporadycznie (Szychmiller 1984: 63). Podsumowując trzeci cel małżeństwa, warto wyakcentować powód, dla którego Kościół optował za zasadnością jego formułowania. Z perspektywy duchowej miał on chronić współmałżonka przed cudzołóstwem, a zatem przed popełnieniem grzechu śmiertelnego (Bajada 1988: 65; O'Reilly 2010: 134; Gaume 1870: 261-262). Trzeci cel małżeństwa implikował zatem obowiązek zaspokajania seksualnego współmałżonka, kiedy ten domagał się tego<sup>23</sup>.

### Inny przymiot małżeństwa sakramentalnego: posłuszeństwo żony mężowi

Biblijna podstawa do tradycyjnej nauki katolickiej o obowiązku podporządkowania się żony mężowi zawarta została szczególnie w dwóch pismach przypisywanych Pawłowi: w Liście do Efezjan i w Liście do Kolosan. W obu tych pismach znajdują się stosunkowo obszernie fragmenty<sup>24</sup> poświęcone regulacjom wewnątrzrodzinnym (Ef 5,21-33; Kol 3,18-21). W tekstach tych autor wzywa żony do podporządkowania się własnym mężom. Konieczność właśnie takiej postawy Paweł uzasadnia przez odwołanie do relacji istniejącej pomiędzy Chrystusem i Kościołem. Zdaniem apostoła więź istniejąca między małżonkami

jest odzwierciedleniem relacji, która funkcjonuje pomiędzy Kościołem a Chrystusem. Nakładając poszczególne składniki relacji (Chrystus = mąż; Kościół = żona), Paweł zauważa, że podobnie jak Kościół jest całkowicie podporządkowany woli Chrystusa, tak również i żony powinny być całkowicie podporządkowane woli swoich mężów. Pius XI w *Casti connubii* obowiązek posłuszeństwa żon wiąże z wyróżnionym przez Augustyna porządkiem miłości, który zdaniem papieża obejmuje dwie sfery. Po pierwsze, pierwszeństwo małżonka przed żoną i dziećmi, po drugie, posłuszne podporządkowanie się żony mężowi. Po tym stwierdzeniu jednak papież zaraz podaje swoje rozumienie tego, jak ma wyglądać owo podporządkowanie się oraz jak ma się ono do ludzkiej wolności. Przede wszystkim ów obowiązek podporządkowania się nie oznacza dla Piusa XI dwóch kwestii. Po pierwsze, nie nakazuje on posłuszeństwa jakimkolwiek zachciankom męża. Oznacza to, że małżonek nie może zmuszać kobiety do rzeczy, które przeciwstawiają się posiadanej przez nią godności. Po drugie, posłuszeństwo ma służyć dobru całej rodziny, a zatem stanowi formę zabezpieczenia przed wprowadzeniem dysfunkcji do relacji rodzinnej. Zdaniem papieża zakres i sposób owego podporządkowania się nie jest ogólnie określony i zależy od konkretnych warunków historyczno-środowiskowych. W pewnych uzasadnionych przypadkach Pius XI dopuszcza również możliwość zastąpienia męża w sprawowaniu rządu nad rodziną, gdyby ten zaniedbywał swoje obowiązki (Pius XI 1930: 549-550)<sup>25</sup>.

### Obowiązki małżeńskie w kontekście życia społecznego i ludzkiej wolności

Dla rozwiązania postawionego celu badawczego istotne jest zrozumienie relacji łączącej małżeństwo ze społeczeństwem (Ziółkowska 2018: 50). Otóż małżonkowie nie są indywidualnymi monadami oderwanymi od wspólnoty państwowej czy religijnej, ale ich małżeństwo jest ściśle zanurzone w owych społecznościach, o czym świadczy już choćby prawna ochrona tej instytucji zarówno przez prawo kanoniczne, jak i świeckie. Innymi słowy małżonkowie są częścią wspólnoty państwowej i religijnej. Na owej zależności oparte jest funkcjonowanie obu jednostek, tzn. jeżeli wspólnota funkcjonuje prawidłowo (odpowiednio zabezpiecza dobro małżeństwa), to prawidłowo będzie również funkcjonować małżeństwo i rodzina, jeżeli natomiast wspólnota będzie działać dysfunkcyjnie wobec małżeństwa, to również i małżeństwo funkcjonować będzie dysfunkcyjnie<sup>26</sup>. Owa zależność działa również w drugą stronę, tzn. prawidłowo funkcjonujące małżeństwa wpływają na prawidłowe funkcjonowanie całego organizmu państwowego i kościelnego, którego są komórkami, wadliwe funkcjonowanie małżeństwa zaś zatruwa całą wspólnotę państwową i religijną<sup>27</sup>. Na tym tle łatwiej jest również zrozumieć tradycyjną katolicką naukę o pierwszeństwie prokreacji przed innymi celami małżeństwa. O ile wzajemna

<sup>21</sup> Czasami w literaturze można spotkać się z określeniem „oddanie długu małżeńskiego”. Zob. (Krajewski 2009: 81).

<sup>22</sup> W części pozytywnej papież porusza ten cel raczej okazjonalnie w kontekście cnoty wierności, uważając, że jej wyrazem jest z jednej strony zakaz przekazywania prawa do własnego ciała osobie trzeciej, z drugiej zaś – zakaz odmawiania małżonkowi prawa do ciała współmałżonka. Por. (Wróbel 2006: 1074).

<sup>23</sup> Franciszek Salezy wprost pisał, że zostało „małżeństwo ustanowione i pobłogosławione ponieważ i na to, aby służyło przeciw pożądliwości”. Zob. (Salezy 1876: 208). Oczywiście prawo do domagania się od współmałżonka realizacji tego obowiązku uwarunkowane było realizacją obowiązków małżeńskich przez drugą stronę. Zob. (Szydłowski 2019).

<sup>24</sup> Uwaga ta dotyczy Listu do Efezjan.

<sup>25</sup> Por. przywoływane przez Piusa XI zdanie z encykliki Leona XIII *Arcanum divinae sapientiae*: „Mąż jest księciem rodziny i głową niewiasty; ponieważ jednak niewiasta jest ciałem z ciała mężczyzny, kością z jego kości, przeto jej podległość nie ma być na podobieństwo służki, lecz towarzyski, aby mianowicie okazywanie posłuszeństwa było nacechowane dostojnością i szlachetnością”.

<sup>26</sup> Bardzo dobrze widać to we współczesnych czasach, kiedy wskutek nieodpowiedniego zabezpieczenia dobra małżeństwa przez państwo (przyzwolenie na działania aborcyjne, antykoncepcję, związki homoseksualne) społeczeństwo zaczyna się starzeć, wskutek czego zagrożone jest prawidłowe funkcjonowanie systemu emerytalnego.

<sup>27</sup> Posługując się tym razem przykładem wziętym ze sfery religijnej, można choć-



pomoc i uśmierzenie popędu seksualnego bezpośrednio służą tylko małżonkom, o tyle zrodzenie potomstwa odnosi się do dobra wspólnego, które, zgodnie z tradycyjną doktryną, należy przedkładać nad dobro indywidualne (Ziółkowska 2018: 52). Innymi słowy niewypełnianie zobowiązań małżeńskich (prokreacja, wzajemna pomoc, współżycie) sprawia, że małżeństwo nie spełnia celów, dla których zostało powołane i ustanowione. W takim przypadku można by sięgnąć do obrazu wadliwie działającej instytucji, gdzie petent nie jest w stanie „załatwić sprawy”, którą zwyczajowo realizuje się właśnie w takiej instytucji. Z perspektywy społeczeństwa każda instytucja, która nie realizuje wynikającej z niej celów, jest wadliwa i ostatecznie powoduje w mniejszym bądź większym stopniu dysfunkcję całego organizmu państwowego. A zatem ostatecznie to państwo cierpi na tym, że w małżeństwie nie są spełniane potrzeby dzieci, małżonkowie nie okazują sobie wzajemnej pomocy oraz nie zaspokajają sobie wzajemnie pożądliwości seksualnej. Podejmując się próby uzasadnienia tradycyjnego nauczania katolickiego w zakresie trzeciego celu małżeństwa od innej strony, należy uwzględnić naukę wykładaną w Katechizmie w odniesieniu do sytuacji człowieka przed i po grzechu pierworodnym. Przed grzechem pierwszych rodziców Adam i Ewa żyli w harmonii pozwalającej im na kontrolowanie naturalnych instynktów seksualnych (Burke 2015: 212). Wskutek aktu nieposłuszeństwa sprowadzili na siebie osłabienie własnych sił witalnych przejawiające się choćby w trudności w kontrolowaniu własnych działań seksualnych (KKK 1607). W kontekście upadku prarodzących małżeństwo jawi się jako miejsce, w którym owe nieuporządkowane i trudne do kontrolowania pragnienia seksualne otrzymują możliwość swojego zaspokojenia bez narażania strony na grzech<sup>28</sup>. W odniesieniu do wszystkich celów małżeństwa sakramentalnego warto zwrócić uwagę na ich prawny wymiar. Obowiązki te, skoro dotyczą współmałżonków, to powstają w chwili zawarcia związku małżeńskiego. Zgodnie z logiką działania systemu prawnego uprawnienie posiadane przez jedną stronę stosunku prawnego powoduje obowiązek drugiej strony tego stosunku. W sposób szczególny ta uwaga ma swoje odniesienie do trzeciego celu małżeństwa (McGrath 1988: 200). Skoro jedna strona (żona, mąż) z chwilą zawarcia małżeństwa otrzymała prawo do zaspokojenia pożądliwości seksualnej, to tym samym posiadane przez nią uprawnienie rodzi obowiązek drugiej strony (męża, żony) do realizacji owego uprawnienia przez współżycie seksualne. Ten obowiązek ma swoje źródło w umowie zawartej podczas składania przysięgi małżeńskiej<sup>29</sup>. A zatem to nie jest tak, że wolność współmałżonka jest naruszana w sposób bezprawny przez drugą stronę, ponieważ on sam w chwili zawierania umowy małżeńskiej wyraził zgodę na przekazanie drugiej stronie uprawnień do dysponowania własnym ciałem i wykorzystywania go do

zaspokojania seksualnej pożądliwości<sup>30</sup>. W takim przypadku nie może być mowy o naruszeniu ludzkiej wolności, gdyż tam, gdzie jest dobrowolna zgoda, nie ma wymuszenia<sup>31</sup>. Analogicznie należy również patrzeć na kwestię posłuszeństwa i podporządkowania się żony swojemu mężowi (Prądzyński 1875: 398; Rozwadowski 1873: 280; Otto 1872: 17-18). Jak zauważono, akt posłuszeństwa żony posiada swoje umocowanie w nauczaniu Pisma Świętego, pochodzi zatem z Bożego objawienia. Oznacza to, że jest on integralnym elementem małżeństwa sakramentalnego służącym dobru rodziny, a w dalszej perspektywie dobru całego społeczeństwa. Skoro zatem ów przymiot przypisany został małżeństwu, oznacza to, że zostaje on zaktualizowany każdorazowo w chwili zawierania umowy małżeńskiej. Ponieważ jednak akt zawarcia małżeństwa jest dobrowolny dla obu stron<sup>32</sup>, oznacza to, że kobieta dobrowolnie zgadza się na obowiązki wypływające z tej umowy, a jednym z nich jest właśnie konieczność podporządkowania się mężowi. Również i w tym przypadku nie ma zatem mowy o naruszeniu wolnej woli żony. W podobny sposób należy również patrzeć na prymarny cel małżeństwa sakramentalnego. Jak już zauważono, małżeństwo, chociaż w pierwszej kolejności jest rodzajem traktatu zawieranego pomiędzy małżonkami, to jednak ma swoje konkretne odniesienia społeczne, a więc w jakimś sensie owa społeczność (świecka czy religijna) również jest stroną tego traktatu. A skoro tak, to na mocy zaistniałego stosunku prawnego ta strona ma prawo żądać od małżonków realizacji celu, dla którego dane małżeństwo zostało ustanowione. Celem tym zaś jest zrodzenie i wychowanie potomstwa, przez które należy również rozumieć odpowiednie przygotowanie go do życia społecznego i religijnego<sup>33</sup>. W tym kontekście zrodzenie potomstwa nie jest jedynie uprawnieniem małżonków, ale przede wszystkim obowiązkiem, który został na nich nałożony przez społeczność w chwili zawierania umowy małżeńskiej<sup>34</sup>. Kwestią, która wymagałaby jeszcze przynajmniej pobieżnego omówienia, jest problem konieczności wyrażania zgody uprzedniej dla przyszłych działań nieprzewidywalnych. Ktoś bowiem mógłby zarzucić, że nie stosowne jest stawianie wymagań dotyczących wyrażenia zgody na spełnianie obowiązków małżeńskich, których realizacja w pewnych kontekstach może być bardzo trudna. W tym miejscu wypada tylko zauważyć, że tego rodzaju postępowanie nie jest czymś niewłaściwym i ma swoje uzasadnienie również na gruncie prawa świeckiego. Wszelkie umowy cywilno-prawne zawierane pomiędzy stronami stosunku prawnego, jak również umowy administracyjno-prawne opierają się na przyjęciu pewnych zobowiązań w chwili, kiedy nie można przewidzieć precyzyjnego przebiegu wydarzeń. Podobnie

by przywołać przypadek ostatniego synodu rzymskiego poświęconego rodzinie, na którym to wysoko postawieni dygnitarze kościelni postulowali przeforsowanie zapisów sprzecznych z doktryną katolicką, takich jak: dowartościowanie homoseksualistów czy zwrócenie uwagi na wartość wolnych związków.

<sup>28</sup> Niektórzy autorzy uważają z tego powodu małżeństwo za gorsze od stanu dziewiczego właśnie dlatego, że w stanie dziewiczym pragnienia seksualne są kontrolowane, a w małżeństwie – nie. Zob. (Castagno 1998: 82). Inni wprost nazywają małżeństwo „mniejszym złem niż cudzołóstwo”. Zob. (Massey 2001: 93).

<sup>29</sup> W formie ciekawostki warto przywołać fakt, że pierwotnie w języku łacińskim słowo „sakrament” oznaczało właśnie przysięgę. Oczywiście ze względu na dość późne ukonstytuowanie się w Kościele katolickim kanonicznej liczby siedmiu sakramentów ta uwaga nie może mieć charakteru dowodowego.

<sup>30</sup> Oczywiście należy wyraźnie podkreślić, jak to robi katechizm potrydencki (cz. 3, rozdz. 7, punkt 5), że owo prawo do uśmierzenia pożądliwości seksualnej było obustronne.

<sup>31</sup> Patrząc na trzeci cel małżeństwa od strony jurystycznej, trudno nie zauważyć jego zasadności. Z kolei dla spojrzenia personalistycznego (które dominuje we współczesnej myśli teologicznej) takie postawienie sprawy może wydawać się zbyt „sztywne” czy „suche”. Zapewne właśnie z tego powodu we współczesnym ujęciu Kodeksu Prawa Kanonicznego (za redakcją którego ostatecznie stał personalista Jana Paweł II) trzeci cel małżeństwa został praktycznie wyeliminowany.

<sup>32</sup> Jak już nadmieniono, według nauczania Kościoła, to wyrażona zgoda tworzy małżeństwo, podobnie jest w przypadku małżeństw świeckich.

<sup>33</sup> Jest to jeden z powodów, dla których dawniej Kościół nieprzychylnie patrzył na tzw. białe małżeństwa.

<sup>34</sup> Nieprzypadkowo związki małżeńskie są zawierane w obecności przedstawiciela władzy świeckiej (małżeństwa świeckie) lub religijnej (małżeństwa sakramentalne). W pierwszym przypadku państwo reprezentuje kierownik urzędu stanu cywilnego, w drugim przypadku Kościół reprezentuje kapłan lub diakon.

wszelkie przysięgi państwowe również mają swoje umocowanie w tych samych okolicznościach. Zerwanie warunków umowy przez jedną ze stron naruszałoby ład społeczny i mogłoby narazić całą społeczność na mniejsze lub większe szkody<sup>35</sup>.

### Podsumowanie

Celem niniejszej pracy była próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy w kontekście trzeciego celu małżeństwa sakramentalnego oraz obowiązku podporządkowania się żony mężowi można zasadnie mówić o naruszaniu wolności kobiety. Realizacja celu pracy była możliwa dzięki analizie tradycyjnie wyróżnianych celów małżeństwa sakramentalnego. Opracowanie zostało podzielone na trzy części. Najpierw zaprezentowano główne koncepcje związane z małżeństwami katolickimi (kwestia sakramentalności, momentu zawarcia oraz skutków). W drugiej części opracowania przeanalizowano trzy tradycyjnie wyróżniane cele małżeństwa sakramentalnego oraz wymóg podporządkowania się żony mężowi. Wreszcie w części trzeciej osadzono trzeci z celów małżeństwa w kontekście życia społecznego oraz wolności. W świetle przeprowadzonych analiz należy stwierdzić, że tradycyjne katolickie nauczanie na temat małżeństwa sakramentalnego nie naruszało wolności kobiety. Małżeństwo jest tworzone przez zgodę, która musi być wyrażona w sposób świadomy i dobrowolny (inaczej małżeństwo i wynikające z niego obowiązki oraz przywileje są nieważne). Jeżeli zatem kobieta w sposób dobrowolny wyrażała zgodę na małżeństwo, to jednocześnie dobrowolnie wyrażała zgodę na obowiązki, które z zawarciem małżeństwa były związane<sup>36</sup>. Dokładnie ta sama zasada dotyczyła również mężczyzny. Stąd nawet jeżeli jest prawdą, że żona miała obowiązek zaspokajać oczekiwania seksualne męża, to tak samo jest prawdą, że dokładnie taki sam obowiązek ciążył na mężu.

### Bibliografia:

1. Augustinus, (1863) *De Bono Coniugali* [w:] Patrologia Latina, t. 40, Paris: apud Garnier fratres.
2. Augustinus, (1865) *De Genesi ad litteram* [w:] Patrologia Latina, t. 34, Paris: apud Garnier fratres.
3. Augustyn, (1980) *Wartości małżeństwa*, Pelplin: Wyższe Seminarium Duchowne.
4. Bajada J., (1988) *Sexual Impotence: The Contribution of Paolo Zacchia (1584-1659)*, Roma: Editrice Pontificia Università Gregoriana.
5. Bartczak A., (2012) *Nierozważalność małżeństwa dobrem potomstwa*, „Studia Gdańskie” nr 31.
6. Burke C., (2015) *The Theology of Marriage: Personalism, Doctrine, and Canon Law*, Washington: The Catholic University of America Press.

<sup>35</sup> Jako przykład przywołać można chociażby kwestię przysięgi wojskowej. Niewyobrażalne straty dla państwa mogłoby spowodować dezercja, którzy mimo złożonej przysięgi zignorowali wykonywanie rozkazów, wskutek czego dane państwo mogłoby przegrać wojnę i np. utracić niepodległość. Żołnierz zobowiązuje się służyć ojczyźnie niezależnie od okoliczności, podobnie jak osoba zawierająca związek małżeński zobowiązuje się realizować cele małżeństwa niezależnie od osobistego nastroju czy humoru.

<sup>36</sup> Niniejsze opracowanie abstrahuje od różnych szczególnych sytuacji, takie jak np. aranżowane małżeństwa. Autor jest oczywiście świadomy zupełnie innego kontekstu społecznego czasów współczesnych i przesadnego przedkładania uprawnień ponad obowiązki. Zawsze jednak należy mieć na uwadze to, że dawniej to obowiązki były uważane za pierwszorzędne, a uprawnienia były im podporządkowane. Z tego powodu sposób myślenia, który z dzisiejszej perspektywy wydaje się dziwny czy „krzywdzący”, dawniej za taki bynajmniej uważany nie musiał być.

7. Castagno A.M., (1998) *Origen the scholar and pastor* [w:] Cunningham M.B., Allen P., (red.), *Preacher and His Audience: Studies in Early Christian and Byzantine Homiletics*, Leiden: Brill.
8. Gaume X.J., (1870) *Zasady i całość wiary katolickiej, czyli wykład jej historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny, apologetyczny, filozoficzny i socjalny od stworzenia świata aż do naszych czasów*, Kraków: Wydawnictwo dzieł katolickich Władysława Jaworskiego.
9. Gnillka J., (2001) *Paweł z Tarsu: apostoł i świadek*, Kraków: Wydawnictwo M.
10. Isidorus Hispalensis, (1830) *Etymologiarium libri* [w:] Patrologia Latina, t. 82, Paris: apud Garnier fratres.
11. Krajewski R., (2009) *Prawa i obowiązki seksualne małżonków: Studium prawne nad normą i patologią zachowań*, Warszawa: Wolters Kluwer.
12. Lempa F., (2013) *Kompetencje, uprawnienia i obowiązki w Kościele katolickim*, Białystok: Temida2.
13. *Mały katechizm przez pytania i odpowiedzi dla katolickich szkół ludowych*, (1871) Wiedeń: nakład ksiązek szkolnych.
14. Massey L.F., (2001) *Women in the Church: Moving Toward Equality*, Jefferson: McFarland & Company.
15. McGrath A., (1988) *A Controversy Concerning Male Impotence*, Roma: Editrice Pontificia Università Gregoriana.
16. Ozorowski M., (2002) *Cele małżeństwa w nauczaniu teologów średniowiecza*, „Studia Teologiczne” nr 20.
17. Pius XI, (1930) *Casti connubii*, „Acta Apostolicae Sedis” nr 22.
18. Pogorzelska M., (2014) *Cele małżeństwa w doktrynie i w prawie kanonicznym*, „Studia Teologiczne” nr 32.
19. Prądzyński E., (1875) *O prawach kobiety*, Warszawa: Księgarnia Celsa Lewickiego.
20. O'Reilly A.M., (2010) *Conjugal Chastity in Pope Wojtyła*, New York: Peter Lang.
21. Otto L., (1972) *Książeczka o małżeństwie ułożona dla ludu chrześcijańskiego*, Cieszyn: Karol Prochaski.
22. Pelica G.J., (2010) *Dialog z prawosławnymi i prawosławiami* [w:] Szczerba W., Turowski M., Zieliński J., (red.), *Teologia bliźniego. Obraz bliźniego a obraz Boga w religiach monoteistycznych*, Białystok: Muzułmańskie Stowarzyszenie Kształtowania Kulturalnego.
23. Rozwadowski J.J., (1873) *Nauki katechizmowe na wszystkie niedziele roku calego*, Kraków: W. Kornecki.
24. Rychlicki Cz., (2006) *Małżeństwo: ujęcie systematyczne* [w:] Wilk S., (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
25. Sacra Congregatio Officii, *Decretum de finibus matrimonii*, „Acta Apostolicae Sedis” nr 36.
26. Salezy F., (1876) *Filotea. Droga do życia pobożnego*, Lwów: ks. O. Hołyński.
27. Sarmiento A., (2002) *Małżeństwo chrześcijańskie*, Kraków: Wydawnictwo M.
28. Sztymiler R., (1984) *Problematyka celów małżeństwa w propozycjach zgłoszonych na sobór watykański II*, „Studia Płockie” nr 12.
29. Szydłowski Ł., (19.02.2019) *Co katolik może po ślubie?*, [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=FwCCbQTTtQM>.
30. Tomasz z Akwinu, (1982) *Małżeństwo*, Suma teologiczna 32, London: Veritas.
31. Wróbel J., (2006) *Małżeństwo: aspekt moralny*, [w:] Wilk S., (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
32. Ziółkowska K., (2018) *Ochrona rodziny w prawie kanonicznym i polskim prawie pracy*, Olsztyn: KPP Monografie.

## O Autorze

### Dawid Mielnik

Absolwent teologii, nauk biblijnych, filozofii, edytorstwa i informatyki, doktor nauk teologicznych w zakresie nauk biblijnych (KUL 2017). Obecnie redaktor czasopisma naukowego „Vox Patrum”. Autor dwóch monografii naukowych, kilkudziesięciu recenzowanych artykułów naukowych oraz trzech dzieł z zakresu literatury pięknej. Prelegent ponad dwudziestu konferencji naukowych oraz członek komitetu organizacyjnego kilkudziesięciu konferencji naukowych. Zainteresowania badawcze: egzegeza biblijna, symbolika liturgiczna, relacja pomiędzy mszałami Jana XXIII i Pawła VI.

